

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2013r .

Sąd Okręgowy w Toruniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Westphal ,

Ławnicy: -----

Protokolant: stażystka Marlena Ossowska ,

po rozpoznaniu w dniu: 7 lutego 2013 r. w T.

sprawy z powództwa: A. P. ,

przeciwko: (...) S.A. w W. ,

o zapłatę ,

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda A. P. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 9.500,15 zł. [dziewięć tysięcy pięćset 15/100] z tytułu zwrotu kosztów procesu .

Sygn. akt I C 344 / 12

UZASADNIENIE

W dniu 20 grudnia 2011r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 15 października 2009r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania [k. 360] . W uzasadnieniu tego orzeczenia sąd wskazał ,że biegły sporządzając opinię oparł się głównie na treści protokołów ze sprawy 2 Ds. 1449 / 07 zawierających zeznania świadków - poprzednich właścicieli pojazdu , które to dokumenty – jak wynika z akt sprawy – nie zostały dopuszczone i przeprowadzone jako dowód przed sądem orzekającym . Dokonując ustaleń sąd uwzględnił poza tym treść pisma z B. (...) , które również nie zostało dopuszczone jako dowód w sprawie . Doprowadziło to do naruszenia zasady bezpośredniości przeprowadzania dowodów . Sąd Apelacyjny dodał także , że nie jest zadaniem biegłego ustalenie stanu faktycznego sprawy , lecz naświetlenie i wyjaśnienie okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez niego wiadomości specjalnych , przy uwzględnieniu materiału sprawy zebranego i udostępnionego biegłemu . Sąd Apelacyjny wskazał ,że dla dokonania prawidłowych ustaleń w sprawie istotnych dla jej rozstrzygnięcia , konieczne jest dopuszczenie i przeprowadzenie tych dowodów zgodnie z zasadami określonymi w art. 235 i 278 k.p.c.

Ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu II instancji wiążą sąd , któremu sprawa została przekazana [...] - art. 386 § 6 k.p.c.

Sąd ustalił , co następuje :

W dniu 16 lipca 2007r. powód A. P. złożył do pozwanego (...) S.A. w W. wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia auto-casco samochodu osobowego marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) . Wniosek stanowi integralną część umowy Ma on formę pisemną z drukowanym tekstem i miejscami do wypełnienia. W rubryce „zabezpieczenia pojazdu” znajduje się objaśnienie symboli : A - autoalarm, I - immobilizer , , B – blokada/inne, L – system alarmowania : lokalizacji , S- systemy specjalne . We wniosku powoda zaznaczono : A – fabryczny , I – fabryczny , L – fabryczny .

Informacje potrzebne do wypełnienia tych rubryk podał powód. W rubryce „data akceptacji wniosku/ zawarcia umowy ubezsp.” wpisano 18.07.2007r. Pod wnioskiem widnieje podpis powoda oraz pani B. K. . Była ona pracownikiem (...) Banku w L. - Oddział we W. , w którym powód uzyskał kredyt na kupno pojazdu . W ramach swoich obowiązków pani B. K. zajmowała się także ubezpieczeniami . W związku z tym należało do niej , między innymi , wypełnienie druku wniosku w oparciu o informacje podane przez klienta. W razie jakichkolwiek wątpliwości kontaktuje się ona z centralą ubezpieczyciela . Po wypełnieniu wniosku pani K. przesyła całą dokumentację do Centrali ubezpieczyciela . Tam jest sprawdzana prawidłowość jej wypełnienia . Przy wypełnieniu wniosku pani K. korzysta także z systemu komputerowego, który podaje jej informacje dotyczące wyposażenia pojazdu . Jeżeli czegoś w nim nie ma , to dopytuje klienta. W oparciu o oświadczenie klienta zaznacza we wniosku to, co w danym samochodzie się znajduje. Nie może ona sprawdzić działania systemu „alarmowania: lokalizacji” . Pani K. nie wie ona na czym polega jego działanie . Wydaje się jej ,że pod tym pojęciem mieści się (...). Pani K. nie zna dokładnie wszystkich specjalnych sposobów zabezpieczeń . Ma instrukcje, z których korzysta przy wypełnianiu wniosku . Jeżeli z Centrali nie nadchodziły jakieś zastrzeżenia , czy polecenia ,że coś należy uzupełnić , to pani K. wystawiała polisę .

Zabezpieczenia fabryczne nie wymagają dodatkowego zaświadczenia o ich sprawności w postaci certyfikatu .

Informacja z (...) w K. z dnia 24 września 2007r. nie zawiera informacji o zabezpieczeniach znajdujących się w pojeździe powoda .

dowód: zeznania świadka B. K. k. 141 v - 143 , 426 – 427v , D. K. k. 142 v , wniosek o zawarcie umowy k. 27 – 30 , zawiadomienie k. 31 – 32,

W dniu 7 października 2007r. powód zgłosił w Komendzie Miejskiej Policji w T. ,że samochód został skradziony . W czasie przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie powód powiedział ,że samochód posiadał standardowe zabezpieczenie antykradzieżowe w postaci immobilizera zamontowanego fabrycznie . Dodał ,że zabezpieczenie to było na tyle wystarczające, że przy zawarciu umowy ubezpieczenia AC nie wymagano zamontowania dodatkowego zabezpieczenia. Powód powiedział też ,że pojechał tym samochodem na ryby i zaparkował go przed stawem . Gdy łowił ryby znajdował się w odległości około 100 metrów od miejsca parkowania pojazdu . Nie widział go z tego miejsca. Gdy przyjechał kolega , z którym powód był umówiony na połów ryb, to zapytał powoda czym przyjechał , bo nie ma jego samochodu . Powód pobiegł zobaczyć co się stało i stwierdził ,że faktycznie nie ma jego samochodu . W dniu 26 marca 2008r. postępowanie karne zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy .

dowód: przesłuchanie powoda k. 5 – 9, 172 – 173 , akt 2 Ds. 1449 / 07 k. 5- 9 , 172 – 173 ,

W druku zgłoszenia szkody z dnia 9 października 2007r. powód podał ,że w chwili kradzieży pojazdu urządzenia alarmowe były włączone . W toku likwidacji szkody powód podał ,że pojazd posiadał fabryczny immobiliser i autoalarm . Nie posiadał wykupionego abonamentu na system alarmowy oraz nawigację . Samochód posiadał jedynie fabryczny system nawigacji .

dowód: zeznania świadka D. K. k. 142v – 143 v, akta likwidacji szkody k. 1 – 4 , 40 v,

Pozwany odmówił powodowi wypłaty odszkodowania , ponieważ pojazd zgłoszony do ubezpieczenia nie był wbrew deklaracji wyposażony w fabryczny autoalarm . Poza tym, system alarmowania i lokalizacji nie działał na terenie Polski . Pozwany stwierdzał także ,że z trzech deklarowanych zabezpieczeń działało tylko jedno – immobiliser.

okoliczności bezsporne ,

Samochód powoda posiadał jedynie fabrycznie zamontowany immobiliser . Nie posiadał autoalarmu . Każdy samochód B. jest przystosowany do zamontowania fabrycznego autoalarmu po okresie produkcyjnym . Tak zainstalowany alarm może funkcjonować poprzez naciśnięcie pilota, który jednocześnie jest kluczykiem . Fakt zamontowania autoalarmu po okresie produkcyjnym nie jest odzwierciedlany w informacjach od producenta , ale jest to zanotowane przez zmianę wyposażenia pojazdu tzn. zostaje dodana opcja 302 .

dowód: informacja z B. (...) k. 168 ,

Samochód powoda nie był wyposażony w system B. (...). Jest to usługa dodatkowa , udostępniana na życzenie klienta . Skorzystanie z niej polega na wybieraniu zakładek na ekranie wyświetlacza za pomocą pokręteł i przycisków lub na nawiązaniu połączenia telefonicznego. Na terenie Polski system ten daje możliwość połączenia się z dealerem B., „gorącą linią” B. oraz możliwość wezwania pomocy drogowej . (...) posiada także „zakładkę” z informacjami o stanie technicznym pojazdu i danymi dotyczącymi jego eksploatacji . Korzystanie z tego systemu jest możliwe tylko , gdy kluczyk znajduje się w stacyjce pojazdu w pozycji „zapłon” . W 2007 usługa (...) nie była dostępna na terenie Polski .

Samochód powoda był wyposażony system (...) Działa on niezależnie od zapłonu i zasilania pojazdu . Funkcjonowanie tego systemu polega na tym ,że po naciśnięciu przycisku znajdującego się pod lusterkiem wewnętrznym uzyskiwano połączenie z Centrum (...). Jeżeli nie doszło do niego w ciągu 60 sekund , to następowało przekierowanie sygnału do Policji . Warunkiem tego było wyposażenia pojazdu w działający telefon . W samochodzie powoda telefon nie działał. W przypadku działającego telefonu i uzyskania połączenia z policją możliwe było ustalenie położenia pojazdu poprzez uzyskanie przez policję informacji od operatorów telefonii komórkowej .Dokładność lokalizacji dokonanej w ten sposób jest bardzo mała . Na przykład , nie pozwala ona na odnalezienie pojazdu znajdującego się na terenie miasta .

W przypadku uzyskania połączenia z Centrum (...) ma ono możliwość określenia lokalizacji pojazdu . Uzyskuje ono także informację o danych pojazdu : jego typie i numerze VIN . Na wyświetlaczu pojawia się komunikat o aktualnej pozycji pojazdu . Dodatkowo operator stara się nawiązać rozmowę w celu określenia przyczyn i szczegółów zdarzenia . Jeżeli nie ma możliwości rozmowy , to na miejsce są wysyłane służby ratunkowe . Do uzyskania takiej usługi nie jest potrzebny działający i skonfigurowany telefon . Wystarczająco działające elementy fabrycznej instalacji telefonicznej . Połączenie z Centrum (...) B. następuje także w przypadku zadziałania poduszek powietrznych . (...) nie dawał możliwości samoczynnego połączenia z policją w przypadku kradzieży pojazdu . System ten nie umożliwiał także biernej obserwacji pojazdu .

System lokalizacji pojazdów oparty na (...) opiera się na łączności satelitarnej . Korzystanie z niego wymaga zawarcia umowy z podmiotem , który świadczy takie usługi . System ten pozwala na całodobowe obserwowanie położenia pojazdu z dużą dokładnością . Informacje są w sposób nieprzerwany przesyłane do centrum operacyjnego dostawcy usługi . Można też wykryć fakt kradzieży pojazdu , gdyż system pozwala na ustalenie , czy skorzystanie z niego nastąpiło przez osobę uprawnioną, czy też nieuprawnioną . Można też ustalić czy pojazd jest w inny sposób przemieszczany np. holowany , unoszony przechyłany . System może także zdalnie uniemożliwić uruchomienie silnika . Daje on także możliwość wysłania sygnału alarmowego do właściciela pojazdu W przypadku otrzymania sygnału alarmowego, u operatora systemu wyświetla się szczegółowa informacja na temat pojazdu , miejsca i czasu zajścia zdarzenia oraz urzędnika , które spowodowało wywołanie alarmu . W przypadku otrzymania sygnału alarmowego o użyciu pojazdu przez osobę nieuprawnioną , operator uruchamia odpowiednie procedury zmierzające do zatrzymania lub odzyskania pojazdu . Działanie tego systemu nie wymaga jakiegokolwiek uruchamiania , ani obsługi przez użytkownika pojazdu. System ten umożliwia zlokalizowanie pojazdu , podjęcie czynności interwencyjnych i może też służyć odzyskaniu utraconego pojazdu . Nie jest to natomiast system zabezpieczający przed dokonaniem kradzieży .

Syrena alarmowa jest elementem instalacji alarmowej pojazdu . Nie jest ona elementem centralnego zamka.

dowód: opinia biegłego inż. K. U. : pisemna k. 451 – 458 oraz ustna złożona na rozprawie w dniu 7 lutego 2013r.

W pozwanym zakładzie ubezpieczeń funkcjonuje wykaz urządzeń – systemów zabezpieczających pojazdy samochodowe przed kradzieżą uprawniających do uzyskania zniżki przy zawieraniu umowy dobrowolnego ubezpieczenia AC w zakresie kradzieży . W części IV obejmuje on „Systemy (...)” . Część V obejmuje „Systemy (...)”.

dowód: wykaz k. 409 – 411 ,

Sąd zważył, co następuje :

Art. 815 § 3 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 10 sierpnia 2007r. stanowi , że ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności , które z naruszeniem paragrafów poprzedzających nie zostały podane do jego wiadomości [...]. Zgodnie z art. 815 § 1 k.c. ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności , o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach [...]. Paragraf 8 ust. 1 pkt 11 „c” ogólnych warunków ubezpieczenia auto- casco dla klienta indywidualnego oraz małego i średniego przedsiębiorcy [k. 111 - 118] stanowi ,że ubezpieczeniem nie są objęte szkody , powstałe wskutek kradzieży pojazdu , jego części lub wyposażenia albo zabrania w celu krótkotrwałego użycia w przypadku , gdy po opuszczeniu pojazdu , tj . oddaleniu się od pojazdu i pozostawieniu go bez bezpośredniego nadzoru kierującego lub pasażerów , nie dokonano zabezpieczenia pojazdu w sposób przewidziany w jego konstrukcji i nie uruchomiono wszystkich urządzeń zabezpieczających przed kradzieżą określonych we wniosku .

Pozwany zasadnie odmówił powodowi wypłaty odszkodowania . Na powódzie spoczywał obowiązek podania prawdziwych informacji we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia (...) . Wynika to jednoznacznie z treści art. 815 § 1 i § 3 k.c. Powód nie może zasadnie twierdzić , że wystarczyło tu jego działanie w dobrej wierze . Przepisy te na to nie zezwalają . Nie stanowią one bowiem , że ubezpieczyciel nie może uchylić się od odpowiedzialności , gdy ubezpieczający podając informacje istotne dla zawarcia umowy ubezpieczenia działał w dobrej wierze.

Nie zwalnia też powoda od jego obowiązku powoływanie się na dochowanie należytej staranności w ustaleniu wyposażenia pojazdu . Powód twierdził ,że potrzebne informacje uzyskał od sprzedawcy, który czerpał je z systemu komputerowego . Zawierał on dane o wyposażeniu pojazdów tego typu co samochód powoda . Obowiązkiem powoda było natomiast podanie pozwanemu jakie zabezpieczenia faktycznie istnieją i funkcjonują w jego pojeździe . Innej możliwości przepis nie dopuszcza . Nie spełniało więc tego wymogu przekazywanie informacji czerpanych z programu komputerowego przez sprzedawcę pojazdu . Z tej przyczyny sąd oddalił wniosek dowodowy powoda o to ,żeby zakres opinii biegłego obejmował także ustalenie , czy autoalarm był uwidoczniiony w danych zawartych w programach (...) i (...) . W intencji powoda wniosek ten miał umożliwić mu wykazanie że zachował pełną staranność. Nie chodziło natomiast o jej zachowanie, lecz o przekazanie informacji prawdziwych , dotyczących tego konkretnego egzemplarza pojazdu.

Niezasadne jest obarczanie pozwanego skutkami podania przez powoda nieprawdziwych informacji . Twierdzi on ,że pozwany mógł je sprawdzić , że od złożenia wniosku do zawarcia umowy upłynęły dwa dni i wówczas pozwany mógł tego dokonać . Powód dodaje także ,że pozwany nie odstąpił od umowy w terminie 30 dni . Wskazuje także na czynną postawę pośrednika ubezpieczeniowego w procesie wypełniania wniosku . Argumentacja powoda jest błędna , gdyż pomija ona fakt ,że to na nim spoczywał obowiązek podania prawdziwych informacji i leżało to w jego interesie . Przed nierzetelnością ubezpieczającego pozwany jest chroniony poprzez możliwość uchylenia się od odpowiedzialności , gdyby dane te okazały się być nieprawdziwe . Nie ma on obowiązku prewencyjnego sprawdzania ich prawdziwości i podchodzenia z nieufnością do klienta . Paragraf 11 ust. 2 o.w.u. stanowi , że (...) S.A. może uzależnić zawarcie umowy ubezpieczenia od udokumentowania danych . Jest to więc wyjątek od reguły . Przepis ten nie określa bowiem ,że pozwany zawsze ma obowiązek żądać takie dokumenty .

Na powódzie spoczywał także obowiązek zapytania pośrednika ubezpieczeniowego , jeżeli coś było dla powoda niezrozumiałe lub budziło wątpliwości . To także wiąże się z jego obowiązkiem podania prawdziwych informacji . Ubezpieczyciel nie ma obowiązku sprawdzania , czy klient na pewno wie co mówi . Skoro nie zdaje pytań , nie zgłasza wątpliwości , to ubezpieczyciel nie ma podstaw do przyjęcia , że zagadnienia znajdujące się w formularzu wniosku o zawarcie umowy są niezrozumiałe lub budzą wątpliwości. Powód nie może się więc obecnie zasadnie bronić twierdząc ,że inaczej niż pozwany rozumiał znaczenie pojęcia „system (...)” .

Wbrew informacjom podanym przez powoda we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia , jego samochód był wyposażony tylko w immobiliser. Powód sam to zresztą przyznał będąc przesłuchiwany w dniu 7 października 2007r. przez policjantkę w związku ze zgłoszeniem kradzieży pojazdu . Nie jest wiarygodne jego tłumaczenie ,że

jest to wypowiedź „wyrwana z kontekstu, a protokół nie wszystko zawiera” [por. przesłuchanie powoda w dniu 20 września 2012r.]. Pod każdą stroną protokołu przesłuchania powoda w dniu 7 października 2007r. znajdują się jego podpisy potwierdzające , że takie właśnie złożył zeznania . Gdyby coś się w nich nie zgadzało , to powód odmówiłby podpisania protokołu i domagał jego uzupełnienia, czy sprostowania . Nic takiego się nie stało . Wypowiedź powoda dotyczyła zabezpieczeń przeciwkradzieżowych . Brak jest jakiegokolwiek logicznego wytłumaczenia dlaczego w czasie przesłuchanie przez policjantkę powód miałby wymienić tylko jedno z nich , a inne pominąć . Zeznanie powoda złożone przed policjantką w dniu 7 października 2007r. ma ten istotny walor , że przecież z oczywistych względów pozwany nie zajął jeszcze wtedy stanowiska w kwestii przyznania odszkodowania .Zgłoszenie szkody nastąpiło później – 23 października 2007 r. Powód nie miał więc żadnego interesu ,żeby mówić policjantce nieprawdę o ilości zabezpieczeń w jakie był wyposażony jego pojazd.

Z informacji uzyskanej w B. jednoznacznie wynika ,że samochód powoda nie był wyposażony w autoalarm . We wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia powód podał natomiast ,że pojazd miał takie wyposażenie i to jeszcze fabryczne . Dane uzyskane od sprzedawcy samochodów B. ustalone w oparciu o numer VIN, mają charakter obiektywny i pewny , a przez to wiarygodny . Nie są to bowiem informacje ogólne dotyczące wyposażenia danego typu pojazdu , lecz odnoszą się one do tego konkretnego egzemplarza . Dodać też należy ,że sprzedawca samochodów B. nie jest w żadnym stopniu zainteresowany wynikiem niniejszej sprawy . Strony nie kwestionowały informacji uzyskanych z tego źródła . Z tych wszystkich przyczyn Sąd w pełni dał wiarę wyjaśnieniom uzyskanym od B. (...).

Sprzeczne z tą informacją , a przez to niewiarygodne są zeznania świadków : B. K. , A. R. oraz powoda o tym ,że samochód był wyposażony w autoalarm . Świadek B. K. zeznała ,że w czasie sporządzania wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia na pewno sprawdzała, czy w pojeździe był alarm – k. 141 v . W dniu 18 czerwca 2012r. pytana szczegółowo o sposób dokonania tego sprawdzenia zaslaniała się jednak niepamięcią - k. 426 - 427 v. Nie jest to przekonujące wytłumaczenie zważywszy ,że w okresie dwóch lat zawarła ona tylko 5 – 6 umów ubezpieczenia [k. 142] . Nie jest to ilość , która mogłaby zatrzeć się w pamięci. Poza tym, ze względu na fakt przesłuchiwanie na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2009r. , tym bardziej ten przypadek powinien utkwic jej w pamięci .

Świadek A. R. zeznał , że gdy włączał się alarm , to był sygnał dźwiękowy oraz włączały się światła , ale nie pamiętał które. Jeden raz załączył się on w nocy . Był on uruchamiany przy pomocy kluczyka . Świadek nie montował tego urządzenia, gdyż istniało ono już w chwili zakupu pojazdu przez niego [k. 412 – 413] .

Podobnie na pytanie sądu, czy sprawdzał działanie autoalarmu , odpowiedział ,że autoalarm załączał się szczególnie przy wietrznej lub burzowej pogodzie . Załączenie alarmu było sygnalizowane błysnięciem kierunkowskazów [k. 152 v oraz przesłuchanie powoda na rozprawie w dniu 20 września 2012 r.] .

Nie jest też wiarygodne zeznanie powoda złożone na rozprawie w dniu 20 września 2012r. o tym, że pani K. alarm „parę razy załączyła i wyłączyła” . Wcześniej powód nic o tym nie zeznawał, chociaż wypowiadał się szczegółowo na temat tego co ta pani robiła w związku ze złożeniem wniosku o ubezpieczenie [k. 152 v] . Poza tym, w czasie ponownego jej przesłuchania , gdy zaslaniała się ona niepamięcią , co do sposobu sprawdzania alarmu , powód nie zapytał ją o to kilkukrotne włączanie i wyłączanie . Z pewnością byłoby to ważne pytanie , które mogłoby świadkowi pomóc przypomnieć sobie tę istotną okoliczność . Leżało to w interesie powoda . Argumenty te przekonują ,że ten fragment zeznań powoda nie jest wiarygodny.

Sąd nie dał wiary opinii biegłego inż. K. U. we fragmencie w którym stwierdził ,że samochód był wyposażony w autoalarm – k. 453 . Jak sam biegły wskazał w opinii pisemnej oraz ustnej , ustalenie to oparł na zeznaniach powoda oraz świadków A. R. i B.K. . Wcześniej już wskazano dlaczego sąd nie dał im wiary . Poza tym, w tym fragmencie biegły wykroczył poza zakres sporządzenia opinii wskazany przez sąd – k. 440 v . Zadaniem biegłego nie było ustalanie czy pojazd był wyposażony w autoalarm. Z tej także przyczyny ten fragment opinii nie miał w sprawie znaczenia.

Jak już wcześniej wskazano , samochód nie był wyposażony w fabryczny autoalarm . Nie ma też żadnych dowodów świadczących o tym , że był on zamontowany później . Zeznania świadków , powoda oraz dotyczący tego fragment opinii biegłego K. U. nie są wiarygodne .

W pozostałym zakresie sąd dał wiarę opinii biegłego inż. K. U. . Została ona sporządzona przez biegłego dysponującego odpowiednim zakresem wiedzy fachowej . Dodatkowo biegły na rozprawie ustosunkował się do uwag zgłoszonych przez strony , a także złożył skorygowaną wycenę pojazdu . Nastąpiło to na skutek uwag zgłoszonych przez stronę pozwaną , których zasadność biegły podzielił. Strony nie zgłaszały już innych uwag , ani wniosku o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii.

Nawet gdyby przyjąć , że samochód powoda był wyposażony w autoalarm , to powstaje pytanie dlaczego nie zadziałał on w chwili kradzieży pojazdu ? Powód nigdy i nigdzie nie twierdził , aby wtedy alarm się włączył . O braku pojazdu na parkingu dowiedział się on od znajomego , który później od niego przyjechał na ryby . Oznaczałoby to więc , że powód opuszczając pojazd nie uruchomił alarmu , a to także stanowi podstawę odmowy przyznania odszkodowania zgodnie z § 8 ust. 1 pkt 11 „c” ogólnych warunków ubezpieczenia.

Nie jest zasadne twierdzenie powoda , że system „(...)w który był wyposażony jego samochód, był systemem „alarmowania:lokalizacji” , o którym mowa we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia . Powód duże znaczenie w niniejszej sprawie przywiązywał do tego, czy w formularzu między tymi dwoma słowami znajdował się dwukropek , czy też spójnik „i”. Nie ma to jednak żadnego znaczenia w sprawie . Skoro bowiem powód zwracał się o zawarcie umowy (...) , która obejmowała także ryzyko kradzieży pojazdu , to jest rzeczą oczywistą i zrozumiałą dla każdego , że chodziło tu o system mający związek z wystąpieniem tego zdarzenia . Pozostałe rubryki dotyczyły systemów zapobiegających kradzieży , czyli : immobilisera i autoalarmu . Immobiliser ma za zadanie uniemożliwienie uruchomienia pojazdu , a autoalarm – ostrzeżenie , że ktoś nieuprawniony dostał się do jego wnętrza . System alarmowania :/i lokalizacji ma natomiast za zadanie poinformowanie o dokonanej kradzieży i umożliwienie zlokalizowania samochodu po tym zdarzeniu . Wynika to nie tylko z celu umowy ubezpieczenia auto- casco , ale także z interpretacji formularza wniosku o jej zawarcie . Skoro bowiem osobno wymienia się zabezpieczenie w postaci autoalarmu , to w pojęciu „alarmowanie :/i lokalizacja” nie może ponownie chodzić o urządzenie pełniące taką samą funkcję jak autoalarm .

Systemy alarmowania :/i lokalizacji opierają się na działaniu niezależnym od jakichkolwiek zachowań osoby władającej pojazdem . Wymóg ten spełniają rozwiązania oparte o satelitarne śledzenie obiektów – (...) . System (...)nie jest takim systemem . Pełni on inną funkcję , a jego uruchomienie wymaga wykonania pewnej czynności – wciśnięcia przycisku znajdującego się pod lusterkiem wewnętrznym pojazdu . Jest zgodne z doświadczeniem życiowym , że złodziej nawet gdyby wiedział o jego istnieniu to by go nie użył , gdyż mogłoby to w jakiś niezmierny sposób doprowadzić do wykrycia faktu kradzieży pojazdu .

Po uruchomieniu przycisku (...) nie jest wiadomo , czy pojazdem włada osoba uprawniona . Złodziej nie przedstawi się przecież , że właśnie ukradł pojazd i potrzebuje pomocy technicznej w jego obsłudze. Zadaniem tego systemu jest bowiem właśnie umożliwienie uzyskania takiej pomocy przez użytkowników samochodów B.. Połączenie następuje z C. O. B. . Dopiero , gdy ono nie zgłasza się w ciągu 60 sekund następuje przekierowanie sygnału do policji pod numer 112 . Warunkiem tego jest , aby pojazd był wyposażony w sprawny telefon . Samochód powoda nie posiadał sprawnego telefonu . Nie są więc wiarygodne jego zeznania , że kiedyś wcisnął ten przycisk i odezwała się policja w K.. Ponownie należy podkreślić , że złodziej nie ma żadnego celu , żeby uzyskać połączenie z policją.

Nawet jednak gdyby doszło do takiego połączenia , to zlokalizowanie pojazdu , nie jest rzeczą prostą i szybką . Policja może bowiem jedynie zwrócić się do operatorów telefonii komórkowej o dokonanie takiego ustalenia . Nie odbywa się ono jednak w oparciu o namierzanie satelitarne , jest więc niedokładne . Oznacza to w praktyce , że w warunkach miejskich nie jest możliwe ustalenie , gdzie znajduje się pojazd.

System (...)nie był więc tym o który chodziło w rubryce „alarmowanie :/i lokalizacja” . Powód ponownie więc podał nieprawdziwą informację . Od wynikających z tego konsekwencji nie może zwolnić go działanie w dobrej wierze – jak

twierdzi – czy obarczanie nimi pozwanego . Powtórzyć należy , że pozwany działa w zaufaniu do klienta i jedynie może , ale nie musi żądać przedłożenia przez powoda dokumentów . Powód twierdził , że pozwany powinien zażądać okazania umowy z operatorem systemu (...)na usługę monitorowania położenia pojazdu . Pozwany nie miał takiego obowiązku. Nie zmienia tej konkluzji okoliczność , że pewne systemy alarmowania i lokalizacji uprawniają do otrzymania zniżki . Nie oznacza to bowiem , że samochód nie może być wyposażony w inny system , który nie daje takiej korzyści. Mając na uwadze powyższe wywody nie ma już znaczenia w sprawie , że w 2007r. system SOS nie działał na terenie Polski .

Reasumując , pozwany miał prawo odmówić wypłaty odszkodowania za utracony pojazd na podstawie § 8 ust. 1 pkt 11 „c” o.w.u . Po opuszczeniu pojazdu powód nie uruchomił bowiem wszystkich zabezpieczeń wymienionych we wniosku . Przepis ten ma charakter szczególny odnoszący się wyłącznie do szkody w postaci kradzieży pojazdu . Nie ma więc w tym przypadku zastosowania § 17 ust. 3 pkt. 2 o.w.u.

Nie miało w sprawie znaczenia , czy podane przez powoda zabezpieczenia były wystarczające do zawarcia umowy ubezpieczenia mając na uwadze wartość pojazdu . Skoro bowiem doszło do jej zawarcia , to oznacza to , że pozwany wskazane przez powoda zabezpieczenia uznał za wystarczające . Spór w niniejszej sprawie dotyczyły dalszego etapu – wypłaty odszkodowania na podstawie umowy łączącej strony .

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka D. K. . Są one spójne z materiałem dowodowym zawartym w aktach likwidacji szkody , a także zebrany w toku niniejszego procesu jak np. opinia biegłego , informacje z B. (...). Sąd dał także wiarę zeznaniom świadka B. K. oraz powoda , w tym fragmencie, który dotyczy czynności pośrednika ubezpieczeniowego przy wypełnianiu wniosku i zawieraniu umowy. Zeznania te są ze sobą spójne i wzajemnie się uzupełniają .

Pismo z Komendy Miejskiej Policji w T. z dnia 21 maja 2009r. [k. 157] nie miało w sprawie znaczenia . System (...) nie opiera się bowiem na działaniu łączności satelitarnej .

Sąd nie czynił żadnych ustaleń w oparciu o opinię biegłego S. D., skoro sposób jej sporządzenia został skutecznie zakwestionowany w postępowaniu odwoławczym . Sąd Apelacyjny nakazał przeprowadzenie tego dowodu w sposób zgodny z regułami dowodowymi . Dlatego w toku ponownego rozpoznania sprawy sąd dopuścił dowód z nowej opinii sporządzonej przez innego biegłego.

Powództwo podlegało oddaleniu z przyczyny podanych wcześniej . Zbędne jest więc ustosunkowywanie się do kwestii wartości pojazdu .

Skoro powód przegrał sprawę , to na podstawie art. 98 § 1 i 99 k.p.c. został on zobowiązany do zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego . Składały się na nie : wynagrodzenie pełnomocnika za I instancję 3.600,00 zł. [§ 6 pkt 6 rozporządzenia z dnia 28.09.2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych ...] r. i za II instancję - 2.700,00 zł. [§ 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia] , opłata skarbową od pełnomocnictwa 17,00 zł., wynagrodzenia biegłych : 2.070,90 zł. , 982,78 zł, 111,47 zł., opłata kancelaryjną za kserokopię protokołu 18,00 zł. – łącznie 9.500,15 zł.